

Sygn. akt *I ACa 1469/15*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSA Bogdan Wysocki /spr./**

Sędziowie: **SA Bogusława Żuber**

SO Maciej Agaciński

Protokolant: st. sekr. sąd. Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2016 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. A. (1), M. D.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 21 września 2015 r. sygn. akt I C 1115/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 6 w ten sposób, że odstępuje od

obciążania powodów brakującymi kosztami sądowymi;

II. w pozostałej części apelację oddala:

III. zasądza na rzecz pozwanego z tytułu kosztów zastępstwa procesowego

w postępowaniu apelacyjnym:

a) od powódki A. A. (1) kwotę 1.800 zł;

b) od powoda M. D. kwotę 1.800 zł.

Maciej Agaciński Bogdan Wysocki Bogusława Żuber

--	--	--

UZASADNIENIE

Powodowie A. A. (1) i małoletni M. D. – reprezentowany przez przedstawiciela ustawowego matkę A. A. (1) wnieśli o zasądzenie od **pozwanego Towarzystwa (...).S.A. w W.** kwot: na rzecz powódki A. A. (1) 50.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty – tytułem zadośćuczynienia na skutek naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do posiadania członka rodziny i zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w kwocie 2.400 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa; na rzecz powoda M. D. kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty – tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na skutek naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do posiadania członka rodziny i 25.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty – tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci P. D., a także zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w kwocie 3.600 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 21 września 2015 r. Sąd Okręgowy w Koninie zasądził od pozwanego na rzecz powódki A. A. (1) kwotę 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 06.12.2013 r. do dnia zapłaty (pkt 1), zasądził od pozwanego na rzecz małoletniego powoda M. D. kwotę 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 06.12.2013 r. do dnia zapłaty (pkt 2), oddalił powództwa w pozostałym zakresie (pkt 3), zniósł koszty zastępstwa procesowego pomiędzy stronami (pkt 4), nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Koninie) kwotę 4.619 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt 5), nakazał pobrać solidarnie od powodów z zasądzanego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Koninie) kwotę 4.619 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt 6).

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

W dniu 4 czerwca 2001 r. w C. J. B., kierujący samochodem osobowym marki V. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie udzielił pierwszeństwa przejazdu samochodowi osobowemu F. (...) kierowanemu przez P. D. powodując zderzenie się tych pojazdów, w wyniku czego P. D. doznał złamania kości udowej z przemieszczeniem, a następnie wystąpiła ostra niedomoga oddychania i krążenia spowodowana pourazową zatorowością materiałem tłuszczowym, co było bezpośrednią przyczyną jego gwałtownej śmierci w dniu 8 czerwca 2001 r. Sprawca wypadku J. B. został skazany za jego spowodowanie.

W chwili śmierci P. D. miał (...). W dniu 28 kwietnia 2001 r. zawarł związek małżeński z powódką A. A. (1), natomiast jeszcze przed ślubem urodził się syn zmarłego. Przed zawarciem związku małżeńskiego powódka ze zmarłym znali się ok. (...) roku, mieszkali u rodziców P. D., a od maja 2001 r. zamieszkali u rodziców powódki, gdzie planowali rozbudowę domu. P. D. uczył się w ostatniej klasie szkoły zawodowej w zawodzie piekarza, uczęszczał na praktyki zawodowe, w wolnych chwilach zajmował się synem. W utrzymaniu małżonkom D. pomagali rodzice. Po zakończeniu szkoły P. D. miał rozpocząć pracę w piekarni.

Powódka w chwili śmierci męża miała (...), uczęszczała do pierwszej klasy technikum. Powódka uczestniczyła w wypadku z dnia 4 czerwca 2001 r. i w związku z tym przebywała w szpitalu przez 2-3 dni. Po wyjściu ze szpitala brała relanium, nie korzystała z pomocy psychologa. Powódka była zżyta z mężem, po jego śmierci płakała, nie miała apetytu, nie mogła spać, cały czas oglądała kasetę z zapisem ślubu. Ulgę przynosiło jej zajmowanie się synem. Od września 2001 r. przeniosła się do szkoły zawodowej, gdyż uznała, że nie jest w stanie skończyć technikum. Po pewnym czasie od śmierci męża rodzice P. D. wystąpili o przyznanie im prawa do opieki nad małoletnim powodem M. D.. Po upływie (...) roku i 10 miesiącach od śmierci męża powódka A. A. (1) zawarła kolejny związek małżeński i urodziła córkę Z.. Z drugim mężem powódka znała się (...) miesięcy. Po upływie roku trwania związku małżeńskiego powódka rozstała się z mężem, gdyż nadużywał on alkoholu. Następnie powódka związała się obecnym swoim partnerem, w (...) urodziła córkę.

Powódka ma obecnie (...), nie pracuje, ma trudną sytuację materialną. Utrzymuje się z zasiłku rodzinnego w kwocie 550 zł, renty rodzinnej na syna w kwocie 750 zł i alimentów na obie córki (łącznie 750 zł). Mieszka z partnerem i dziećmi, jej partner zarabia ok. 2.000 zł miesięcznie, ale po odciążeniu pożyczek i zajęcia komorniczego do wypłaty pozostaje mu ok. 900 zł.

Powód M. D. w chwili śmierci ojca miał (...)miesiący. Powód ma poprawne choć różne relacje z obecnym partnerem matki, ale nie zwraca się do niego słowami „tato”. Powód miał kontakt z rodzicami P. D., ale po śmierci babci zaprzestał kontaktów z dziadkiem. Nie sprawia problemów wychowawczych, jest raczej zamknięty w sobie. Obecnie ma (...)lat, nie pamięta ojca, zastanawia się jakby to było, gdyby go znał. Jest mu trudno, gdyż większość kolegów ma ojców. Powodowie raz w tygodniu odwiedzają grób P. D., a małe dzieci nosi zdjęcie ojca w portfelu.

Nagła i niespodziewana śmierć P. D. była dla powodów zdarzeniem, które spowodowało znaczące cierpienia i utrudnienia w ich codziennym funkcjonowaniu. Śmierć ta wywołała u powódki specyficzne dla stresu objawy fizjologiczne, które pojawiły się bezpośrednio po zdarzeniu, trwały nieprzerwanie ponad trzy miesiące z równą intensywnością i zgodnie z klasyfikacją (...) (...) miały charakter chroniczny, przewlekły. W zachowaniu utrzymywały się objawy zwiększonego pobudzenia, trudności ze snem, rozdrażnienie, płaczliwość, zaburzona koncentracja uwagi. Powódka długo borykała się z ostatnią fazą żałoby. Małe dzieci powód M. D. wychowuje się bez ojca, jego brak w negatywny sposób wpłynął na kształtowanie się jego osobowości, szczególnie samooceny. Powód nie posiada obrazu „ojca”, nie potrafi określić, jakie jest zadanie mężczyzny w życiu rodziny.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany w 2002 r. wypłacił na rzecz powodów kwotę 55.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej po śmierci P. D.: 20.000 zł na rzecz powódki i 35.000 zł na rzecz małoletniego powoda. Pismem z dnia 29 października 2013 r. powodowie zgłosili u pozwanego wniosek o zapłatę zadośćuczynienia w kwotach 250.000 zł oraz odszkodowania w kwotach po 50.000 zł. Decyzjami z dnia 27 listopada 2013 r. i 4 grudnia 2013 r. pozwany odmówił wypłaty żądanych kwot.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle dokonanych ustaleń faktycznych żądanie powodów w części zasługiwało na uwzględnienie.

Powodowie jako podstawę prawną swego roszczenia o zadośćuczynienie wskazali art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., natomiast o odszkodowanie – art. 446 § 3 k.c.

W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, że spowodowanie śmierci P. D. naruszyło dobra osobiste powodów. Wiąż pomiędzy rodzicami i dziećmi jest jedną z najsilniejszych więzi międzyludzkich, a rozerwanie tej więzi przez spowodowanie śmierci stanowi naruszenie dóbr osobistych małoletniego powoda M. D.. Każdy ma bowiem prawo do wychowania w pełnej rodzinie i posiadania ojca. Śmierć P. D. naruszyła też dobra osobiste powódki A. A. (1). Powódka była ze zmarłym zżyta, planowali dalsze wspólne życie, mieli razem małe dziecko.

Zgodnie z art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepisy prawa nie ustanawiają żadnych kryteriów, na podstawie których winno być ustalane zadośćuczynienie. Wypracowała je natomiast judykatura, a zwłaszcza orzecznictwo Sądu Najwyższego. Wskazuje ono, że zadośćuczynienie ma kompensacyjny charakter, w związku z czym musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, m.in. wieku poszkodowanego, czasu trwania cierpienia, trwałości i skutków, od rodzaju i stopnia winy sprawcy szkody i odczucia jej przez poszkodowanego (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1999 roku, sygn. I CKN 1145/99, niepubl.; orz. Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 1972 roku, sygn. II CR 57/72, OSNCP 1972/10/183; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1969 roku, sygn. I PR 224/69, OSNCP 1970/6/111).

Nagła i niespodziewana śmierć P. D. była dla powodów A. A. (1) i M. D. zdarzeniem, które spowodowało znaczące cierpienia i utrudnienia w ich codziennym funkcjonowaniu. Śmierć ta wywołała u powodki specyficzne dla stresu objawy fizjologiczne, które pojawiły się bezpośrednio po zdarzeniu, trwały nieprzerwanie ponad trzy miesiące z równą intensywnością i miały charakter chroniczny, przewlekły. W zachowaniu utrzymywały się objawy zwiększonego pobudzenia, trudności ze snem, rozdrażnienie, płaczliwość, zaburzona koncentracja uwagi. Utrata osoby najbliższej, uczestniczącej w codziennym życiu powodów i to w tak niespodziewanych dramatycznych okolicznościach, jest jednym z najtraumatyczniejszych zdarzeń, narusza równowagę rodziny jako całości. Powódka długo borykała się z ostatnią fazą żałoby. Zmarły był dla niej osobą najbliższą, z którą łączyła ją specyficzna więź uczuciowa. Był on dla niej ostoją, wsparciem emocjonalnym i osobą najukochańszą. To on dbał, troszczył się o nią i ich dziecko, snuła z nim plany na przyszłość. U męża znajdowała wsparcie w trudnych chwilach i zabezpieczenie swoich podstawowych potrzeb. Niezaprzeczalnym jest fakt, że więź emocjonalna, jaka łączyła powódkę z P. D., została zakłócona przez jego nagłą, tragiczną śmierć. Spowodowało to u niej utratę poczucia bezpieczeństwa i zaskutkowało stosowaniem nierozwojowych mechanizmów obronnych, tj. wyparcie i tłumienie emocji. Powódka podejmowała nowe role społeczne, jednak śmierć pierwszego męża, jego brak i obraz, który jej ciągle towarzyszy, rzutuje na jakość jej życia i dokonywane przez nią wybory. Śmierć ta miała również znaczące konsekwencje dla małoletniego powoda M. D.. Wychowuje się on bez ojca, a jego brak w negatywny sposób wpłynął na kształtowanie się jego osobowości, szczególnie samoocenę. Historia życia powoda wskazuje, że nie posiada on obrazu „ojca”, nie potrafi określić, jakie jest zadanie mężczyzny w życiu rodziny. Brak ojca w jego życiu, zmiany partnerów życiowych mamy nie pozwoliły na wykształcenie relacji więzi z mężczyzną, który mógł być prototypem wzoru „ojca” „mężczyzny”. Śmierć P. D. wywołała u małoletniego powoda negatywne konsekwencje w sferze zdrowia psychicznego, szczególnie w kształtowaniu jego samooceny, kształtowaniu się osobowości i relacjach z rówieśnikami.

Biorąc pod uwagę powyższe, a także znaczną odległość czasową od zdarzenia, Sąd uznał roszczenie o zadośćuczynienie powódki A. A. (1) za zasadne do kwoty 30.000 zł, a powoda M. D. do kwoty 50.000 zł.

Zgodnie z art. 446 § 3 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że po śmierci P. D. w 2002 r. pozwany wypłacił na rzecz powodów odszkodowanie za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej po śmierci P. D. w wysokości 55.000 zł – w tym 35.000 zł na rzecz małoletniego powoda M. D.. Powodowie aż do 2013 r. wysokości przyznanych im kwot nie kwestionowali, mimo że mieli taką możliwość. Tym samym za niezasadne Sąd uznał dalsze roszczenie o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c., zgłoszone w 11 lat po wypłacie kwoty 35.000 zł, kiedy to strona pozwana zasadnie mogła przypuszczać, że wypłacone wcześniej kwoty rekompensują roszczenia powodów z tego tytułu.

Ponadto mimo, że faktycznie po śmierci ojca u powoda M. D. nastąpiło znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej, aczkolwiek nie w takim zakresie jak wynika to z żądania pozwu (na łączną kwotę 60.000 zł). Zmarły w chwili śmierci nie pracował, a jedyne dochody, jakie uzyskiwał, pochodziły z praktyk zawodowych. P. D. planował pracę w zawodzie piekarza, a zatem jego zarobki nie mogły być znacząco wysokie i co najwyżej oscylowałyby w granicach minimalnego wynagrodzenia za pracę. Zdaniem Sądu wypłacone przez pozwanego dotychczas odszkodowanie było adekwatnym do dochodów, jakie mógłby osiągać zmarły i w całości rekompensowało szkodę powoda M. D. z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci ojca.

Wobec powyższego, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki A. A. (1) kwotę 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty, na rzecz powoda M. D. kwotę 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie oddalił powództwa jako bezzasadne.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., znosząc je wzajemnie, z uwagi na wynik procesu. O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 i ust. 2 u.k.s.c.

Apelację od wyroku wnieśli powodowie, zaskarżyli go w części tj. w pkt. 3 w zakresie oddalającym powództwo w sprawie A. A. (1) ponad kwotę 30.000 zł oraz oddalającym powództwo w sprawie małoletniego M. D. co do kwoty 50.000 zł, w pkt 4 wyroku w zakresie znoszącym koszty zastępstwa procesowego pomiędzy stronami, w pkt 6 wyroku w zakresie nakazującym pobrać solidarnie od powodów z zasądzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Koninie) kwotę 4.619 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. Powodowie zarzucali rozstrzygnięciu naruszenie:

- przepisu prawa materialnego tj. art. 448 w zw. art. 24 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na zasądzeniu na rzecz powodów kwot zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w kwotach rażąco zaniżonych oraz nieodpowiednich w stosunku do doznanej przez nich krzywdy,
- przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na sformułowaniu wniosków logicznie niespójnych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i ustaleń faktycznych, a przede wszystkim przyjęcie, że znaczna odległość czasowa od zdarzenia powodującego szkodę wpływa na zmniejszenie rozmiaru krzywdy powodów po śmierci męża i ojca, co w konsekwencji prowadziło do zasądzenia na rzecz powodów rażąco zaniżonych kwot zadośćuczynienia,
- art. 113 ust. 4 u.k.s.c. poprzez jego niezastosowanie i nakazanie pobrania solidarnie od powodów z zasądzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Koninie kwoty 4.619 zł, pomimo zaistnienia przesłanek uzasadniających odstąpienie od obciążania powodów przedmiotowymi kosztami.

Wskazując na powyższe zarzuty powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki A. A. (1) kwoty 50.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty; zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 2 poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda małoletniego M. D. kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty; zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 4 i 6 w części dotyczącej kosztów postępowania za I instancję stosownie do wyniku sprawy; zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu według norm przepisanych za II instancję.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powodów w całości oraz o zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie, a mianowicie w części, w jakiej zakwestionowano w niej obciążenie powodów brakującymi kosztami sądowymi przez ściągnięcie ich z zasądzonych na rzecz uprawnionych świadczeń (pkt. 6 wyroku).

Podzielić należy stanowisko apelujących, że zaistniały w realiach sprawy szczególne, wyjątkowe okoliczności, uzasadniające odstąpienie od stosowania wobec nich obowiązku wymienionego w art. 113 ust. 2 pkt. 1) ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powodowie pozostają w bardzo trudnej sytuacji materialnej, co zresztą stanowiło uzasadnienie dla całkowitego zwolnienia ich od kosztów sądowych. Zważyć także należy na szczególny charakter przyznanych skarżącym świadczeń, mających charakter kompensaty z tytułu dokonanego na ich szkodę czynu niedozwolonego. Pomniejszanie tych świadczeń o brakujące koszty sądowe, wynikałoby jedynie z faktu zgłoszenia roszczeń wyższych, niż okazały się ostatecznie usprawiedliwione, kłóciłoby się z istotą rozpoznawania tego rodzaju roszczeń, co do których określenie ich wysokości pozostawione jest w znacznym stopniu dyskrejonalnej władzy sądu.

Z tych przyczyn na podstawie przepisów art. 386 § 1 kpc oraz art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

Co do swoich zasadniczych zarzutów i wniosków apelacja okazała się natomiast bezzasadna.

Ustalenia faktyczne sądu I instancji nie budzą wątpliwości i stąd sąd odwoławczy przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Ustalenia te nie są przy tym w istocie zwalczane w apelacji, także w ramach podnoszonego w niej zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc.

Jego analiza pozwala bowiem na przyjęcie, że intencją apelujących nie było tu podważanie któregokolwiek z konkretnych ustaleń sądu I instancji, ale próba zakwestionowania poprawności przeprowadzonego przez ten sąd procesu subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod przepisy prawa materialnego. Naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów powodowie upatrują bowiem w przyznaniu im świadczeń „rażąco zaniżonych” w stosunku do ujawnionych w sprawie okoliczności faktycznych.

Nie doszło także do naruszenia wskazywanych w apelacji przepisów prawa materialnego.

Wbrew pogładowi skarżących przyznane im świadczenia z tytułu zadośćuczynienia nie mogą być uznane za rażąco niskie w stosunku do rozmiaru krzywdy, doznanej przez nich wskutek tragicznej śmierci męża i ojca.

Przeciwnie, uwzględniają one wszystkie ujawnione w toku postępowania czynniki, rzutujące na zwiększenie lub miarkowanie wysokości omawianego świadczenia.

Część argumentów apelacji w tym zakresie odrywa się przy tym od niekwestionowanych ustaleń sądu I instancji, bądź w sposób oczywisty pozostaje w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego.

I tak, nie ma podstaw do przyjęcia, aby rozpad kolejnego małżeństwa powódki pozostawał w uchwytej korelacji przyczynowo – skutkowej ze zgonem pierwszego męża. Powódka wyraźnie przecieżyła, że było to wyłącznie wynikiem niewłaściwego postępowania drugiego małżonka, a przede wszystkim nadużywania przez niego alkoholu.

Zgodzić należy się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, w świetle którego na ocenę rozmiarów odczuwanej przez powódkę krzywdy rzutować musi okoliczność, iż w stosunkowo krótkim czasie po śmierci współmałżonka związała się z innym partnerem i urodziła z tego związku dziecko a obecnie od szeregu lat pozostaje w udanym związku z kolejnym partnerem.

Oznacza to, że powódka dość dobrze poradziła sobie z przeżyciem traumy i ustabilizowaniem swojej sytuacji życiowej i emocjonalnej.

Jest to naturalne, jeśli zważyć, że w chwili tragicznej śmierci P. D. powódka była osobą bardzo młodą, mającą przed sobą realne perspektywy zbudowania swojego życia na nowych podstawach. Jak uczy doświadczenie, osobom w tym wieku dużo łatwiej jest oswoić się ze stratą współmałżonka, bowiem zwykle bez większych problemów są w stanie wejść w relacje, w tym małżeńskie, z innym partnerem.

Z kolei jeżeli chodzi o krzywdę po stronie M. D., to nie można pomijać, że w chwili gwałtownej śmierci ojca miał on zaledwie osiem miesięcy. Nie zdążyła z przyczyn oczywistych nawiązać się zatem między nimi dwustronna świadoma relacja, skutkująca bezpośrednim przeżywaniem przez małoletniego traumy i żałoby. Natomiast pośrednie niekorzystne skutki dla powoda, które ujawniły się z biegiem czasu poprzez negatywny wpływ na jego rozwój emocjonalny i proces wychowawczy oraz naukę, zostały w dostatecznym stopniu uwzględnione w ramach przyznanego na jego rzecz świadczenia.

Konieczne jest przy tym zwrócenie uwagi, że tego rodzaju skutki, jak brak właściwego wzorca męskiego w procesie wychowawczym w znacznym stopniu pozostają także w związku z nieudanym wyborem przez powódkę kolejnego partnera życiowego.

Typowo spekulatywne jest przy tym snucie hipotez, w świetle których naturalny ojciec zabezpieczyłby w sposób niewątpliwy prawidłowy rozwój małoletniego powoda oraz zapewnił mu nabycie prawidłowego wzorca funkcjonowania mężczyzny w życiu rodziny. Trzeba wziąć pod uwagę, że w chwili śmierci P. D. oboje małżonkowie byli osobami jeszcze niedojrzałymi życiowo i niesamodzielnymi.

Wbrew zarzutom apelacji sąd I instancji znacznego upływu czasu, jaki upłynął między zgonem pokrzywdzonego a zgłoszeniem roszczeń nie uwzględnił jako zasadniczej podstawy rozstrzygnięcia.

Niemniej podzielić należy pogląd Sądu Okręgowego, zgodnie z którym znaczna odległość czasowa między śmiercią osoby bliskiej a zgłoszeniem roszczenia o zadośćuczynienie winna, w pewnym, jakkolwiek nie w decydującym, stopniu wpływać na wysokość przyznanego świadczenia.

Upływ stosunkowo długiego okresu czasu pozwala na bardziej obiektywną ocenę, jaki ostatecznie był wpływ śmierci osoby bliskiej na życie uprawnionego, jego stan emocjonalny, zdrowie psychiczne, funkcjonowanie w społeczeństwie itp.

Co do zasady wystąpienie z omawianymi roszczeniami po upływie kilkunastu lat od zdarzenia naruszającego dobra osobiste winno skutkować jednak miarkowaniem co do wysokości żądanego świadczenia pieniężnego, w którym, po tak długim okresie czasu, niewątpliwie zaczyna przeważać pierwiastek merkantylny nad kompensacyjnym.

Jak prawidłowo ustalił sąd I instancji, zgon P. D. nie wywołał, per se, jakichś szczególnie negatywnych, odbiegających od typowych, skutków w życiu powodów.

Z kolei przyznane im kwoty zadośćuczynienia nie odbiegają, tym bardziej w sposób rażący, od wysokości świadczeń przyznawanych przez sądy w analogicznych sprawach.

Dlatego na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie II sentencji wyroku.

O należnych stronie pozwanej kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym orzeczono (punkt III wyroku) na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 kpc oraz art. 99 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc, przy uwzględnieniu treści § 2 ust. 1 i 2 oraz § 12 ust. 1 pkt. 2) w zw. z § 6 pkt. 5) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U z 2013r, nr 490.)

Bogusława Żuber Bogdan Wysocki Maciej Agaciński